



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## PRZYJACIEL

Swego czasu, w pewnym domu,  
blisko kortów Wimbledonu,  
mieszkał chłopiec, co o świcie  
myślał już o satelicie.

"Co za filmy będą dziś ?"

- marzył sobie mały Zdziś -

"Muszę spojrzeć do gazety."

Lecz gazety brak niestety.

To nie problem jest dla Zdzisia  
kupić program jeszcze dzisiaj.

"Lecę !

Szkoda czasu na gadanie."

Mama woła: "Zjedz śniadanie."

Ale Zdzisia nie ma już.

On przy kiosku stoi tuż.

"Mam ten program ! Sukces wielki !

A śniadanie ? Zjem ja żelki."

Zdziś do szkoły dumnie kroczy.

Krok ma szybki i ochoczy.

"Ale fajnie." - myśli sobie -

"Wiem co w szkole dzisiaj zrobię.

Zamiast tracić czas na chemii  
zbadam satelitę Ziemi.

Jego program mianowicie.  
Co planuje na orbicie ?  
Jakie bajki i seriale,  
filmy, quizy i tak dalej,  
zaserwuje właśnie mnie ?  
Nie przegapię nic, o nie !  
Trzeba brać się do roboty  
i wyciskać siódme poty,  
żeby sprostać tej lekturze.  
Jak nie zdążę to się wkurzę !"

Wziął się zatem za czytanie  
i studiował każde zdanie.  
Tak minęła lekcja cała.  
Zdzisio myśli: "Strata mała."  
Chemia, matma, geografia.  
Dziś do Zdzisia nic nie trafia.  
Całym sobą jest w gazecie.  
Lecz cóż oto ? Już na mecie !

Dookoła uśmiech śle.  
Wie już wszystko ! Wszystko wie !

"Czas do domu" - myśli sobie -  
"W szkole dużo już nie zrobię.  
Trzeba ruszyć swe kończyny,  
bo przyjaciel mój jedyny

tęskni za mną u poduszki.  
Czas rozruszać już paluszki."

Pilot, bo to jego właśnie  
widzi Zdzisio zanim zaśnie,  
czekał na kolegę swego,  
aby wyznać: "Mój kolego.  
Ja a także dwie baterie  
znamy twoje fanaberie.  
I choć dziwne to dla wielu  
chcę ci pomóc przyjacielu.  
Zostaw wreszcie mnie samego.  
Co takiego w tym trudnego ?  
Pograj w piłkę na boisku.  
Poczuj w oku choć ślad błysku  
kiedy gol twój dynamiczny  
miłośników da ci licznych.  
Zostaw pudło to z ekranem.  
Niechaj będzie poza planem  
twoich codziennych przyjemności.  
Niech tu więcej już nie gości !"

Zdzisio się po głowie skrobie.  
W głębi ducha myśli sobie:  
"Dziwy, dziwy, dziwy, dziwy.  
To przyjaciel jest prawdziwy."